

# DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz. 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych

TEATR

Wspaniały program od wtorku 8 do piątku 11 października włącznie

## „VICTORIA” Tylko jedno na świecie jest wieczne—to miłość

Początek w dnie powszednie od g. 6-ej, w dnie świąteczne od g. 4-ej.

Dramat w 6 aktach z życia studentów, wykonany przez najlepszych artystów węgierskich z Leontyną Kühnberg

**Nowonarodzony ojciec** Wyborna komedia w 3 aktach

KINO

Nowy program od czwartku 10 do niedzieli 13 października włącznie

## „CZARY”

Początek w dnie powszednie o g. 5-ej, w dnie świąteczne o g. 3-ej.

Napisy na obraz polskie i niem.

## MANIA

Dramat w 6-u aktach na tle prawdziwego zdarzenia z Polą Negri w roli głównej

## ANONS

Wkrótce niebawem obraz warszawskich artystów na tle zakulisowego życia b. cara Mikołaja II p. t.

**Carska faworyta**

PANORAMA

Program od niedzieli 6 do soboty 12 października

## „FOTOPLASTIKON”

Ul. Kaliska l. 20 (vis à vis poczty)  
Otwarta codziennie od 6-10 wiecz.

## Zurychskie Muzeum i Szwajcarja

Czysty dochód na przytułek dla bezdomnych dzieci im. Jachowicza

## Cieężkie warunki dla Niemiec

### Co odpowie koalicja?

Amsterdam (BK) Reuter dowiaduje się, że angielski rząd spraw zagranicznych do poniedziałku popołudnia nie otrzymał ani oficjalnej wiadomości o propozycjach państw centralnych, ani jakiegokolwiek wzmianki o tem ze strony państw neutralnych.

Na wszelki wypadek zdaje się być pewnym, że Wilson wraz z apelem naśle również swoją odpowiedź.

O oficjalnym stanowisku rządów koalicyjnych mogą obecnie być wypowiedziane tylko przypuszczenia. Z pewnością jednak można przyjąć, że nie pójdą one na zawieszenie broni.

Berlin (BK) Według telegramu urzędowej „Norddeutsche Allg. Zig.”, w kołach londyńskich, które zwykle uchodzą za dobrze poinformowane, panuje ogólny pogląd, że krok Niemiec zrobiony został w dobrym kierunku, ale poszedł jeszcze nie dość daleko.

### Żądania Ameryki

Waszyngton (BK) W Senacie wniósł Mac Cumber projekt uchwały, według której Niemcy przed zawarciem rozejmu, mają rozwiązać swoją armię i swoją flotę. Nadto mają zapłacić odszkodowanie za zniszczone miasta i zwrócić Alzację i Lotaryngję.

Dalej muszą Niemcy zwrócić odszkodowanie, jakie im zapłaciła Francja w r. 1870.

Senator Lodge oświadczył: Jedynym na przyszłość możliwym kursem jest zapewnienie całkowitego zwycięstwa nad niemiecką siłą zbrojną.

### Głos angielski

Londyn (BK) Churchill powiedział na zgromadzeniu: Cesarz Wilhelm schował się poza parawan parlamentarnego rządu. Churchill oświadczył dalej: Nie możemy przyjmować gładkich słów za podstawę dla złych czynów. Nie możemy ani kroku uczynić naprzód bez otrzymania gwarancji. Wilson,

Clemenceau, Lloyd George nie dadzą się nigdy złapać w pułapkę.

### Wstrzymanie urlopów w Holandji

Haga (BK) Rząd zakomunikował na posiedzeniu Izby, że względu na sytuację wojenną, i by zapewnić dostateczną siłę zbrojną, zostają wstrzymane wszystkie urlopy tak długo jak i krótkoterminowe u wojsk w Zelandji Rząd także i w innych prowincjach wyda takie zarządzenie, skoro okaże się potrzeba.

### Ustąpienie Hindenburga i Ludendorffa

Wiedeń. Krążą tu uporczywe pogłoski o ustąpieniu Hindenburga i Ludendorffa.—Więść ta obiegła stolicę, budząc wszędzie sensację i zrozumiałe komentarze.

### Rada Regencyjna do kanclerza niemieckiego.

Rada Regencyjna w odpowiedzi na otrzymaną depeszę, której tekst podaliśmy, wyśtosowała następujący telegram do księcia Maksymiljana Badeńskiego, kanclerza Rzeszy:

«Rada Regencyjna Królestwa Polskiego zawsze dążyła do ukształtowania stosunku zmartwychwstałego Królestwa Polskiego do sąsiedniego państwa niemieckiego w duchu sprawiedliwości i wzajemnego zrozumienia; dlatego wita z zadowoleniem zawartą w słowach Waszej Wielkokościęcej Mości zapowiedź możliwie prędkiego usunięcia pozostałych ciężarów okupacji, jako doniosły krok na tej drodze. Oby danem było Waszej Wielkokościęcej Mości zapewnić narodowi niemieckiemu trwały pokój na zasadzie ogólnie uznanych praw wszystkich narodów do samostanowienia i wolnego rozwoju. (Podpisano) † Aleksander Kakowski, Arcybiskup, † Adolf Ostrowski, i Zdzisław ks. Lubomirski.

## W przełomowej chwili

(Od naszego korespondenta)

Warszawa 9 października.

Manifest Rady Regencyjnej do Narodu stanowi zwrot epokowy w polityce polskiej czasów wojny.

Od pierwszej chwili pertraktacji władz niemieckich z czynnikami polskimi,—a działo się to w okresie rozkwitu wybujałej zabobności hakatystyczno-junkierskiej—podnoszono z tamtej strony konieczność zrzeczenia się ziem zaboru pruskiego przez czynniki miarodajne Królestwa. W okresie najświetniejszych zwycięstw oręża niemieckiego, w chwili, gdy junkrzy »sprostowanie« granic i aneksję Zagłębia naszego uważali już za czyn niemal dokonany, próbowano jednak wywrzeć presję na Królestwo za zrzeczeniem się prawa do odwiecznej polskiej ziemi Wielkopolski... Dowodzi to, jak dalece wszechniemcy, w chwili najwyższego napięcia szalu zdobywczego, czuli niepewność swych haseł.

U nas, w Królestwie, panował wówczas w kołach trzeźwych polityków pogląd, że odłożyć trzeba do chwili odpowiedniejszej dyskusję o Poznańskiem, a narazie czynić swoją powinność: tworzyć państwo polskie.

I ten okres najcięższy minął. A gdy minął, a chwila odpowiednia nastąpiła, przemówiła Rada Regencyjna do Narodu słowami, które w cercu każdego polaka znaleźć muszą oddźwięk radosny.

Rada Regencyjna dobitnie w odezwie swej podkreśla, że »wybija już wielka godzina«, w tej godzinie »wola narodu pol-

skiego jest jasna, stanowcza i jednomyślna«.

Na najbliższą metę poleca najwyższa władza państwowa rządowi swemu szybkie opracowanie ustawy wyborczej, Sejm niezwłocznie zwołać i »podać jego postanowieniu dalsze urządzenie Władzy zwierzchniej państwowej«: „Polska zjednoczona i Niepodległa!“—Oto wola Narodu, którą Rada Regencyjna w przełomowej chwili światu ogłosiła.

### Odezwa Rady Regencyjnej czynem samodzielnym

Odezwa Rady Regencyjnej ukazała się w Warszawie, jako dodatek nadzwyczajny do »Monitora Polskiego« dnia 7 bm. o g. 6 popoł. Ukazanie się tej odezwy, a zwłaszcza pośpiech z wydaniem jej, zaskoczył całą Warszawę i stanowił istną sensację, której się nikt nie spodziewał. Zwłaszcza dla Klubu Międzypartyjnego była to niespodzianka—dotkliwa. Obradował on właśnie w tym czasie i uchwalił bładą odezwę (podaliśmy ją w Nr. wczorajszym. Przyp. Red.), w której zlekka tylko i bez cechującej dotąd tą grupę pewności siebie domagano się tego, co Rada Regencyjna wcześniej już ogłosiła światu jako swoje wyznanie wiary. Konsternacja ogarnęła też narodowo-demokratycznych posłów do Rady Stanu, którzy tak głośno ostatnimi czasy domagali się Sejmu, że — w okamgnieniu przestali być postami, że Radę Stanu bez ich wiedzy rozwiązano!

Odezwa Rady Regencyjnej uchwalona została na poniedziałkowej naradzie na Zamku (przed południem). Szybka decyzję w tym kierunku przypisać należy dyrektorowi Dep. Stanu, ks. Januszowi Radziwiłłowi, który inicjatywę w tej sprawie ujął w swoje ręce.

Odezwa zaskoczyła władze tutejsze i zdumiała je. Trzeba bowiem wiedzieć, że odezwa nie była przedstawiona władzom niemieckim do ocenzurowania, że więc stanowi ona zupeł-



nie samodzielny krok zwierzchniej władzy polskiej.

### Nowa sytuacja

W stosunku władz polskich do władz okupacyjnych wytworzyła się obecnie sytuacja bardzo ciekawa. Dotychczas bowiem władze general-gubernatorstwa były poinformowane przez komisarzy przy rządzie polskim — o biegu spraw. Obecnie dzieje się to wszystko ponad ich głowami, bezpośrednio między Berlinem a Warszawą. Fakt, że rząd Rzeszy zmienił nagłony, a telegramy i pisma obecnego rządu utrzymane są w tonie serdecznym — zmusił i tutejsze władze do zmiany taktyki. Przychodzi im to niezwykle trudno, gdyż o ile w Berlinie rządzą obecnie postępowcy z socjalistami, o tyle u nas w kraju nie nastąpiła jeszcze zmiana kierunku w rządach, a wybitniejsze stanowiska zajmują wyłącznie niemal hakatyści i junkrzy z »Vaterlandspartei«.

W pierwszej chwili więc odezwa Rady Regencyjnej była dla tych kółci osiem. Jeśli nie reagowały na ten przejaw woli narodowej po dawnemu, to tylko dlatego, że bały się, iż swym niezręcznym — jak zawsze niemal — krokiem skomplikują sprawę i narażą się Berlinowi.

### Co dalej?

Przyjrzyjmy się nowo wytworzonej sytuacji wewnętrznej. Na mocy odezwy Rady Regencyjnej zaszyły w naszym życiu politycznym gruntowne zmiany. Liczymy się z niedozowną i pilną koniecznością utworzenia rządu, który musi obejmować reprezentacje najszerzych warstw narodu, — rządu koalicyjnego. To właśnie jest osi, wokół której obraca się obecnie życie polityczne stolicy.

Smutne doświadczenia z wszelkimi dotąd próbami konsolidacji narodowej już i obecnie występują. Nasze życie polityczne jest, jak dotąd, rozbite. A trzeba też powiedzieć, że świadomość potrzeby zgrupowania wszystkich sił nie sięga dość głęboko.

Rada Regencyjna powierzyła p: Kucharzewskiemu utworzenie nowego gabinetu. Jak się wobec tego zachowają stronnictwa?

Na onegdajszej naradzie komisji porozumiewawczej stronnictw demokratycznych Polska Partja Socjalistyczna dała wyraźnie do poznania, że wejdzie tylko do takiego rządu, który będzie miał pełną władzę wykonawczą. Pierwszym naczelnym żądaniem tej partji jest szybkie zwołanie konstytuancy.

Inne stronnictwa inteligentkie, wchodzące w skład tej Komisji, zaznaczyły, że dotąd nie otrzymały w sprawie gabinetu konkretnych propozycji. Narada nie ustaliła narazie jednolitego programu lewicy. Wersje o osiągnięciu już rzekomo porozumienia między obozem lewicowym a Kołem Międzypartyjnym — są narazie tylko wersjami. Wprawdzie podejmowane są w tym kierunku próby osiągnięcia ściśłego porozumienia i wytworzenia rządu lewicowo-prawicowego, ale żywiły r. dykalkne wśród lewicy nie wierzą, aby sojuz osiągnąć się dał na metę dłuższą.

### Prawica i lewica

Dotychczas łączyła oba te obozy opozycja do rządu i jego polityki, której przeciwstawiły swoje, daleko sięgające żądania. Z chwilą jednak, gdy dzięki zmianie warunków, żądania te stały się programem w wszystkich stronnictwach politycznych, dawna platforma łącząca lewicę z prawicą traci właściwie grunt. Natomiast już w najbliższych dniach zarysować się musi zasadnicza różnica w poglądach lewicy i prawicy — w poglądach społecznych.

Dążenia reformatorskie lewicy sięgają dość daleko. Zwłaszcza w sprawie

agrarniej. Jest rzeczą wysoce wątpliwą, aby obszarnicy z Koła Międzypartyjnego przyjąć mogli, zaakceptować i za swój uznać program lewicy, choćby tylko w sprawach agrarnych, skierowany wyraźnie przeciwko ich interesom.

Koło Międzypartyjne dotychczas nie sprecyzowało wyraźnie swego stanowiska. Odezwa poniedziałkowa nie może bowiem być uznana za wyznaczenie wiary tego związku stronnictw. Słychać tylko, że obóz ten domaga się już obecnie konstytuancy trójzaborowej.

Najbliższe dni wyjaśnić muszą dobitnie stanowisko wszystkich naszych obozów politycznych.

## Przed odpowiedzią koalicyjną

Co odpowie koalicyja na notę pokojową Niemiec i Austro-Węgier? Czy zgodzą się już obecnie na rokowania pokojowe i jakie postawią warunki? To są pytania, które stoją obecnie na pierwszym planie zainteresowania nie tylko każdego z nas, lecz całego świata.

Nie zostały jeszcze załatwione wszystkie formalności z doręczeniem noty wszystkim państwom koalicyjnym, wobec czego nie może jeszcze być mowy o oficjalnej odpowiedzi koalicyjnej, która tym razem poważnie musi traktować propozycję niż poprzednio. Dochodzą wprawdzie opinie i głosy prasy, oraz mężów stanu koalicyjnych o nocie, nie przesądzają one jednak odpowiedzi oficjalnej. Głosy te wyrażają niewątpliwie panujące nastroje w poszczególnych państwach, wyrażają również życzenia różnych kół politycznych i dla życzeń tych mają wytworzyć odpowiednią opinię. Mogą być one nawet inspirowane. Mimo wszystko trudno jest na ich podstawie już obecnie przesądzać jurzędową od powiedz.

Z tem zastrzeżeniem traktując podane przez nas na innym miejscu opinie o warunkach, jakie mają być Niemcom postawione, warunki te są dla nich bardzo ciężkie i upokarzające. Tak też można wnosić z głosów prasy koalicyjnej.

Zdaje sobie z tego sprawę prasa niemiecka, tak np. półurzędowa »Nord. Deutsche Allg. Ztg.« pisze:

Głosy nieprzyjacielskiej prasy zagranicznej, jakie dotychczas dały się słyszeć, są niewątpliwie mało pomyslnie: zwłaszcza w Anglii i Francji, gdzie fanatyczna ku nam nienawiść i ślepy szal zniszczenia nieomal wykluczają zdolność wszelkiej rozsądnej i sprawiedliwej oceny, oraz zajęcia stanowiska w stosunku do wszystkich spraw nas dotyczących i określających przyszłość naszą

propozycja nasza przyjęta została podejrzliwie i przeważnie odmownie

Byłoby jednak błędne wyciągać już stąd daleko idące wnioski w przedmiocie oczekiwanej odpowiedzi rządowej rządów nieprzyjacielskich. Dotychczas są to tylko poglądy poszczególnych osobistości i organów, wprawdzie zasługujących na uwagę, ale w każdym razie nie decydujących. Jaką decyzję powezną koła miarodajne, należy jeszcze na to zaczekać.

Waszyngtoński korespondent »New York Herald« pisze:

Miarodajne koła rządowe jeszcze nie wypowiedziały swojej opinji; akcentują, że Niemcy i Austro-Węgry o ile pragną, aby się wojna skończyła przed tem, niż koalicjanci wejdą się do Niemiec i zniszczą je, to powinny faktycznie kapitulować bez żadnych warunków

Na ogół przyjęcie warunków Wilsona równoznaczne jest z bezwarunkową kapitulacją Niemiec, Austro-Węgier i Turcji.

W stolicach państw koalicyjnych i w Waszyngtonie, mężowie stanu silnej

ręki przeciwni są wogóle zawieszeniu działań wojennych, wszystko jedno na jakich warunkach, a nawet w tym wypadku, gdyby warunki koalicyjnej zostały całkowicie przyjęte. Pragną oni odrzucić wroga poza jego własne granice i ukarać go należyte.

Jeżeli Niemcy, Austro-Węgry i Turcja gotowe są złożyć broń i wycofać się z okupowanych obszarów, to być może, iż Wilson zawrze rozejm i będzie gotów rozpocząć obrady nad ogólnym pokojem: w innym wypadku żadna propozycja państw centralnych nie będzie uwzględniona. Podobnie wyraża się »New York Times«.

Waszyngtoński korespondent »Associated Press« donosi, iż mało jest widoków, że propozycja niemiecka zostanie poważnie rozważoną dopóki Niemcy okupują jeszcze części Francji i Belgji.

Londyńskiemu korespondentowi »Manchester Guardian« oświadczone ze strony dobrze poinformowanej, że propozycji niemieckiej brak zasadniczego warunku przedwstępnego, mianowicie gwarancji, że propozycja ta nie dozna takich samych zmian, jakich dokonano w Brześciu Litewskim.

Odpowiedź rządu francuskiego jest wręcz odmowna. Rząd ten tak długo nie ma zamiaru przystąpić do rokowań, jak długo Niemcy stoją na ziemi francuskiej.

Wobec tego można przypuszczać, że Niemcy zechcą usunąć się z Francji i Belgji.

Najbliższe dni przyniosą bardziej konkretne wiadomości o warunkach rozejmu i widokach pokoju wogóle.

## Notatki polityczne

Przerwanie połączenia kolejowego między Austrią, a Bułgarią. Także stacje okrętowe na Dunaju po stronie bułgarskiej są już nie czynne. Komenda wojsk austro-węg. w Bułgarij przemieściła się na razie do Niszu.

Secesja posłów czeskich z parlamentu wiedeńskiego. Pisma praskie donoszą, że posłowie czescy prawdopodobnie urządzają secesję z parlamentu austriackiego, aby w ten sposób zamianować niezawisłość Królestwa czeskiego od Austrii. Wybitni przewodcy i przedstawiciele narodu czeskiego odbyli w Pradze naradę, na której miała zapaść podobna decyzja.

Wojska koalicyjne w Serbji. Prasa wiedeńska wyraża niepokój z powodu rychłych postępów wojsk koalicyjnych w Serbji. Jak już doniósł komunikat urzędowy austriacki, wojska te podsunęły się już pod Nisz i zmierzają do oswobodzenia całej Serbji. General francuski Esperey, komendant koalicyjnych wojsk na Bałkanach, oświadczył korespondentowi »Secolo«, iż po załatwieniu się z Bułgarią, będzie maszerował przeciw Austro-Węgrom w kierunku na Budapeszt. Większą część wojsk greckich i francuskich w Macedonji, jest jeszcze nietknięta i pragnie jaknajrychlej podzielić sławę Serbów.

W nadzieji rychłego pokoju. Dzienniki holenderskie donoszą iż w nadziei rychłego pokoju ogólnego, papiery pokojowe idą w górę, a wartości wojenne gwałtownie spadają. Na giełdzie w Nowjorku dochodzi do zakładów, iż wojna ukończy się przed Bożem Narodzeniem.

Waszyngtoński korespondent »New York World« uważa natomiast za wskazane, ogłosić odezwę, w którejby należało przestrzedz ludność przed żywieniem nadziei rychłego końca wojny.

Wojska niemieckie pozostają na Ukrainie. Urzędowe koła niemieckie oświadczają, że pogłoski o odejściu wojsk niemieckich z Ukrainy są bezpodstawne.

Ostenda zajęta przez wojska koalicyjnej. Wedle pogłosek kolportowanych w wiedeńskich kołach politycznych, została Ostenda zajęta przez wojska koalicyjnej.

Socjaliści ekscelencjami w Niemczech. Berliński »Reichs-anzeiger« donosi, iż cesarz wystosował do kanclerza następujące rozporządzenie: W rozszerzeniu mego rozporządzenia z dnia 27 kwietnia 1889 zarządzam, by wszyscy sekretarze stanu nosili na zawsze, będąc na tem stanowisku, tytuł Ekscelencji.

Otwarcie uniwersytetu ukraińskiego. Biuro Wolfa donosi: W niedzielę, dnia 6 bm. odbyło się w Kijowie uroczyste otwarcie pierwszego uniwersytetu ukraińskiego. W uroczystościach wzięli udział hetman Ukrainy oraz cały gabinet. Zjawili się również przedstawiciele niemieckiej komendy naczelnej, jakoteż wojsk austriacko-węgierskich.

O likwidację starej Austrii. Z Wiednia donoszą: Jak słychać w kołach dobrze poinformowanych, ma gabinet Lammascha wziąć na siebie rolę zlikwidowania starej Austrii. Lammasch jest głośnym profesorem prawa karnego na Uniwersytecie w Wiedniu i autorem szeregu dzieł prawnych.

## Państwo Polskie według zasad Wilsona

Wzrok całego świata skierowuje się dziś do waszyngtońskiego »białego domu«, gdzie Woodrow Wilson święci najwyższy tryumf, człowiekowi dostępnym: przyoblekanie się idei swych w kształt rzeczywistości. Nota pokojowa państw centralnych przyjmująca głośne »Zasady« prezydenta Stanów Zjednoczonych, jako podstawę rokowań jest bowiem niewątpliwie pierwszym etapem ich realizacji, za którym pójdą w szybkim tempie dalsze.

Fakt ten posiada olbrzymie znaczenie w pierwszej linii dla narodu polskiego. Sprawa polska była bowiem w »Zasadach« Wilsona poruszona w sposób jasny i niedwuznaczny.

»Należy utworzyć niepodległe Państwo Polskie, które musi zawierać obszary, niewątpliwie zamieszkałe przez ludność polską. Państwo to musi posiadać wolny dostęp do morza — Jego niezawisłość gospodarczą i nietykalność terytorjalną należy poręczyć traktatem międzynarodowym.«

Słowa te, wyjęte z przemówienia prezydenta Wilsona z d. 8 stycznia 1918 r. streszczają w sobie cały jego program polski.

Co znaczy on, przedumaczony na język cyfr i nazw? Jakie obszary obejmować miałyby to Państwo Polskie i jak wielką byłaby liczba jego ludności?

Niewątpliwie przez Polaków zamieszkałe jest idąc z zachodu na wschód: Poznańskie, znaczna część Prus królewskich (z Kaszubami), gdzie też Państwo Polskie do morza przystęp osiągnie, Górny Śląsk, Śląsk Cieszyński, Król. Kongr. (z Chełmszczyzną) Galicja zach., Galicja wschod. nie posiadająca bezwzględnej większości polskiej, wykazująca jednak bardzo znaczny jej odsetek, mieszcząca w swych granicach jedno z największych ognisk pol. kultury: Lwów, kraina, w której polskimi są miasta, wielka własność, w której żywił polski jest jedynie produktywny kulturalnie, tudzież upaństwowiony społecznie — owóż Galicja wschodnia musi być uważaną bezwzględnie za ziemię polską i jej przyłączenie do Państwa Polskiego za stanowczą konieczność.

Prócz wymienionych wyżej ziem uważać należy za terytorja polskie, względnie w większości swej polskie znaczne obszary Litwy i Białej Rusi, jak Grodzieńskie, znaczna część Wileńskiego i Mińskiego.

Ludność obszary te zamieszkująca wynosi w cyfrach okrągłych: Poznańskie około 2 miliony, w tem Polaków 1 1/2,



Prusy Królewskie (polskie) 1 milion, w tem prawie 700000 Polaków, Śląsk górny i cieszyński 1 1/2 miliona Polaków, Królestwo Kongresowe dziś już ponad 13 milionów w tem Polaków 11 m. Galicja prawie 9 mil. w tem Polaków około 5 mil., Ziemie litewsko-białoruskie, przypaść mające Polsce około 3 mil. w tem Polaków 2 mil. Razem przeto ludności około 30 mil., w tem Polaków około 23 milionów. Obszar ogólny ponad 300.000 km<sup>2</sup>.

Powstałe więc w myśl zasad wilsonowskich Państwo Polskie byłoby organizmem dużym, żywotnym, narodowo, niemal zupełnie jednolitym. Jeżeli dodamy do tego że niezawisłość jego pod względem gospodarczym została by specjalnie zawarowana, a niepodległość polityczna strzeżona traktatem międzynarodowym, że dalej nowy porządek świata, głoszony przez Wilsona, o ile w praktyce byłby przeprowadzany, zabezpiecza byłby państwo polski, to należy uważać realizację jego programu za wielce dla nas korzystną. Koniecznym jest tylko jasne i bezwzględne postawienie sprawy kresów wschodnich, stanowiących dla nas żywotny nerw.

## Z Radomska

(Od naszego korespondenta)

### Wielki pożar

Jak już donosiliśmy, w sobotę około godz. 2 pop. olbrzymie kłęby czarnego dymu zwiastowały miastu wielki pożar na Przedborskich Gliniakach. Ogień powstał z przyczyn niewiadomych, w budynku drewnianym gospodarza Zdońskiego i w kilka minut cała tamtejsza dzielnica stanęła w płomieniach, gdyż ogień zbyt szybko przenosił się z budynku na budynek a także na stodoły, napełnione zbożem. Stopy płonącego drzewa z lasu, nagromadzone na podwórzech ze względu na brak węgla w młotach, uniemożliwiały straży ogniowej całą akcję ratowniczą, gdyż żar piekielnego ognia zmuszał czynnych członków do przejścia na inne budynki. Do mozolnej walki stanęło 5 oddziałów straży z 6 sikawkami ręcznymi oraz parową, które pracowały do godz. 11 i pół w nocy nad dogaszeniem zgłiszcz. Przypadkowo na jednym z podwórz był obecny zastęp kom. straży p. M. Świdorski i dzięki jego przytomności i energii uratowano sporą ilość inwentarza żywego, aczkolwiek już dachy na tych ubikacjach płonęły. Straż rozlokowała się po obu stronach, gdzie groziło niebezpieczeństwo. W tym czasie silny wicher przenosił całe palące się głównie na przeciwną stronę w promieniu 1.500 kroków, gdzie poczęły płonąć z błyskawiczną szybkością stodoły, napełnione zbożem. W tej chwili odkomenderowano tam dwa oddziały strażaków, celem zabezpieczenia reszty, gęsto zabudowanych stodoł i budynków, co się też w zupełności udało.

Zażądano wojska, celem ukrócenia kradzieży rzeczy oraz kilka par koni do wozienia wody. Zaznaczyć należy, że parowa sikawka oddała miastu rzetelne usługi; jeden prad wody skierowany był stale na palące się budynki, drugi zaś dostarczał wody do beczek.

Był moment, że zdawało się, iż całe przedmieście, gęsto zabudowane, splonie jednak uciążliwa i energiczna akcja straży naszej zapobiegła temu nieszczęściu, za co dzielnych strażaków spotykały podziękowania od gospodarzy ocalałych budynków.

Akcją kierował zastępca kom. pan M. Świdorski, oddz. I pod komendą nacz. oddz. p. J. Łęskiego razem z oddz. IV z nacz. p. J. Kozarkiewiczem zajęli stanowisko przy stodołach, zaś oddz. III z nacz. p. A. Szewczykiem, zajęł od strony miasta i nacz. oddz. II p. A. Łęskim, zajęli miejsce od strony cmentarza, oddz. V ty-

skauto-strażaków, pod komendą pom. naczelnika p. Wróblewskiego dzielnie się spisywał; młodzi harcerze z całym poświęceniem, wprost ponad siły pracowali przy ogniu bez wytchnienia, czem przyczynili się do uratowania już płonących zabudowań p. Gunery i innych.

O g. 12 w nocy straż powróciła do remizy; wobec ciemności panujących w naszym mieście, teren w obwodzie wiorstwowym oświetlony był pochodniami przez straż ogniową.

Ogółem splonęło 11 stodoł ze zbożem, a na 5-ciu zabudowaniach splonęły tylko dachy, oraz komórki należące do pp. L. Oczkowskiego, Szczep. Łęskiego, Ign. Napory, J. Zdońskiego i Balcerowicza; na drugiej stronie, braci Adama i Jacka Półroli, A. Oczkowskiego, J. Popiołka i J. Łęskiego.

Na miejscu wypadku obecni byli zast. kom. pow. pułk. Ballaben von Ballaberg, major Schleich z oddziałem wojska, burmistrz miasta p. Fr. Goszczyński.

Po przeprowadzonych dochodzeniach, obliczono straty na 119.950 rubli. Wśród pogorzalców byli tacy, którzy potracili wszystko. Kilku strażaków uległo silnemu pokaleczeniu i poparzeniu, jak również wielu popałoś buty i ubrania. Należy się spodziewać, że Tow. Ubezpieczeń zwróci poniesione straty członkom straży, którzy pracują bezinteresownie »pro publico bono«.

Zgon kierownika skarbowego. W tych dniach odbył się wśród licznej otoczenia pogrzeb b. kierownika Straży Skarbowej w Kłomniach śp. Stanisława Berezynskiego l. 34. Zmarły po ukończeniu średnich szkół wstąpił do szkoły Straży Skarbowej w Nowym Sączu. Służbę pełnił w różnych miejscowościach Galicji i Królestwa Polskiego. Naznaczony z Radomska do Kłomnic, tam po krótkich cierpieniach zmarł na hiszpankę. Zwłoki przewiezione zostały na cmentarz w Radomsku; w pogrzebie wzięli udział kierownik oddz. Skarbowego Radca Nam. A. Oprych, komisarze Bromberg i Jeziorowski, pułk. Ballaben von Ballaberg, oddział kwaterujących strzelców, ck. żandarmerja, koledzy zmarłego z okolic i znajomi. Kondukt żałobny prowadzili kapelan wojskowy ks. A. Zapala w asystencji 2-ech Franciszkanów. Nad mogiłą przemawiał kolega zmarłego kierownik skarbowy p. K. Siemaszkiewicz ze Złotego Potoku. Na grobie złożono liczne wieńce i kwiaty.

Wybory ławników sądowych. Na posiedzeniu Rady miejskiej powołano przez akklamację na ławników do Król. Pol. Sądu Pokoju: pp. M. Świdorskiego, K. Stanisławskiego, F. Dońskiego, L. Bartnika, L. Wajnberga, Wl. Maciejkiego.

## KRONIKA

10 Października. Czwartek.  
Franciszka, Rocz. zw. pod Choc.  
Wschód słońca o g. 6 m. 16. Zachód słońca o g. 5 m. 17. Wschód księżycy o g. 11 m. 41 pn. Zachód księżycy o g. 7 m. 58 pn.

O uwolnienie Piłsudskiego. Pos. Daszyński wydał list otwarty do p. Scheidemanna, sekretarza stanu Rzeszy niemieckiej, w którym domaga się uwolnienia brygadiera Józefa Piłsudskiego i Sosnkowskiego. W liście tym pisze: »jestem, Szanowny Towarzystwo, obecnie odpowiedzialnym za każdy krok władz niemieckich, wziął tę odpowiedzialność na siebie dobrowolnie, aby urzeczywistnić zdekratyżowanie urzędów państwa niemieckiego i nie dopuścić panowania bezprawia. To skłania mnie, a wraz ze mną cały lud polski do zwrócenia się do Was z żądaniem natychmiastowego wypuszczenia na wolność Józefa Piłsudskiego i jego szefa sztabu i umożliwienia im powrotu do Polski. Dłuższe trwanie bezprawego więzienia obu tych wybitnych Polaków wskazywałoby albo na bezsilność Pańskiego stanowiska, albo na brak dobrej woli. Nie chcąc ani pierwszego ani drugiego ani na

chwile przypuścić, z ufnością wystosowuję to pismo do pierwszego socjalisty niemieckiego, który został ministrem Rzeszy Niemieckiej.«

## Z miasta

Odezwe Rady Regencyjnej podało w obszernym streszczeniu c. i. k. Biura korespondencyjne. Odezwą w załączeniu do Wojska polskiego została rozlepiona na murach naszego miasta. Jak słychać, na skutek odezwę zgłaszają się dość licznie ochotnicy. Dużą trudność stanowi brak wymaganych dokumentów u zgłaszających się, o które obecnie, wobec trudności komunikacyjnych nie jest łatwo.

Podziękowanie. Powiatowy Komitet Rantkowy wyraża serdeczne podziękowanie pp. Niezgodzie i Faliszewskiemu za łaskawe przyjęcie udziału w koncercie, urządzonej na dochód kwesty »Ratujmy Dzieci«, państwu Sobienieńskiemu za odstąpienie dochodu z przedstawienia kinematograficznego w »Czarach«, Stowarzyszeniu Rzemieślników i Handlowców za ofiarowanie 200 kor., p. Pańskiemu za ustąpienie z rachunków 274 kor., Redakcji »Dziennika Narodowego« za popieranie kwesty i bezinteresowne umieszczenie reklam, oraz wszystkim osobom przyjmującym udział w organizacji widowisk, Sprzedaży znaczka i nalepek.

Osiągnięto czysty dochód:

	kor.	h.	mk.	l.	rb.	k.
Ze sprzedaży znaczka	1971	21	164	50	104	62
„ „ nalepek	912	61	4	87	89	07
Z przedstw. w »Czarach«	1038	80	8	45	71	—
Z koncertu	856	—	—	—	—	—
Z ofiar dobrowolnych wpłynęło	130	—	—	—	—	—
Razem	4908	52	190	82	398	69

Prezes M. Myszkowski, Sekretarz Balcerski.  
— Jest miejsce dla zarządzającej instytucji »Ognisko Rodzinne«. Reflektantki proszone są o zgłaszanie się codziennie między godziną 10—12 do kancelarii Tow. Ochrony Kobiet, gmach p. Bernardyński. Byłe nauczycielki mają pierwszeństwo!

## NADESLANE

Odjeżdżając do Opatowa, z braku czasu na tej drodze żegnam wszystkich Pań w Kolegów, Przyjaciół i Znajomych  
Lechowicz.

## Z DNIA PLOTKI

Rodzą się obecnie, w epoce wielkich wydarzeń, jak grzyby po deszczu. Trudno dobrać do ich źródła, trudno się przed nimi opędzić jak przed natrętnymi komarami. Jak jętką jednodniówką wyległa się gdzieś plotka, leci z ust do ust, wywołując zdziwienie, radość lub grozę, a zawsze sensację i w tym celu zwykle operują jaskrawymi barwami, grubymi linjami, które mimowolnie zwracają na siebie uwagę. Krótka jednak jest byt plotki: jak powstała niepostrzeżenie, tak i ginie, aby zrobić miejsce drugiej, równie sensacyjnej i równie przelotnej.

Chcąc notować obecnie plotki, można by niepił wypelnic kilka szpalt. A ta ich mnogość i rozmaitość sprawia, że pilnie trzeba trzymać na wodzy krytycyzm i rozsądek, aby nie paść ofiarą plotki, ubranej zwykle w szatę »autentycznego« faktu.

Onegdaj np. kursowała plotka o rzekomym zabójstwie ks. Fr. Radziwiłła. Oczywiście, że osoby przybyłe wczoraj z Warszawy zdemontowały je.

Trudniejsza jednak jest walka o plotkę, której jednak nie można zdemaskować, a której treść wyraża zwykle pobożne życzenia niektórym kół. Tak np. można słyszeć »autentyczne« wiadomości o tem, że do Królestwa mają przybyć wojska polskie aż z Ameryki, które zajmą miejsce wojsk okupacyjnych. Ktoś nawet, bardziej naiwny, czy kpiarz (ho najczęściej tacy puszczają plotki) otrzymał już na własnym drucie wiadomość, że wojska te już wsiadają na okręty...

Przykre sprawia wrażenie, gdy ludzie poważni dają się brać plotce na kawał i poważnie ją traktują. Tak np. opowiadają, że pewien obywatel, bardzo zresztą trzeźwy, pod wrażeniem pogłosek, że wojska okupacyjne mają rzekomo wkrótce ustąpić z kraju, obawiając się, aby nie

powstała próżnia, w której do głosu przyszyby meły społeczne, nosi się z zamiarem wystąpienia z projektem stworzenia straży obywatelskiej czy milicji.

Doprawdy, nie dajmy się brać plotce »na kawał«. Gdyby tak było, jak sądzi ów obywatel, na co zresztą bynajmniej się jeszcze nie zanosi, to będzie rzeczą naszych władz stołecznych zarządzić odpowiednie środki lub udzielić wskazówek prowineji. Strach ma wprowadzić wielkie oczy, ale nie bądźmy dziećmi, które mu się łatwo poddają. A przedewszystkiem miejmy się na baczności przed plotką.  
k. s.

## Doniosłe narady u Wilsona

Londyn (BK) Reuter donosi pod datą 8 bm.: Prezydent Wilson udał się rano do swego pokoju, gdzie zwykle pracuje, a później powołał do siebie Lansinga, pułkownika House i Mumulty na konferencję.

Po konferencji tej oficjalnie dawano do zrozumienia, że prasa popołudniowa otrzyma bardzo ważne zawiadomienie.

## Przerwanie rokowań rosyjsko-ukraińskich

Kijów (BK) Dnia 7 bm. na posiedzeniu plenarnym przerwane zostały na czas nieograniczony rokowania rosyjsko-ukraińskie. Traktat, dotyczący rozejmu, ma pozostać w mocy i przedstawicielstwa konsularne mają dalej pracować. Przewidziane w traktacie rozejmowym komisje dla spraw komunikacji, wymiany towarów i Czerwonego Krzyża będą dalej kontynuować pracę.

## Dymisja niem. ministra wojny

Wiedeń (BK) Według dziennika »Germania«, minister wojny Stein otrzymał dymisję, o którą prosił.

Na jego następcę upatrzony jest dotychczasowy szef Urzędu wojennego generał Scheck.

## Komunikat austriacki

Wiedeń. Urzędowo 9 bm. Front włoski: Artyleryjski ogień włoski doznał na całym froncie górskim ogromnego spotęgowania.

W dolinie Daone, nad Adygą i bezpośrednio na wschód od Brenty przyszło do walk piechoty, które dla nas miały pomyslny przebieg.

W Albanji: Francuzi i serbowie wkroczyli do opróżnionego przez nas Elbassanu.

## Komunikat niemiecki

Berlin. Urzędowo 9 bm.

Front zachodni: Przy nakładzie potężnych mas artylerji, łącznego działania samochodów pancernych i eskadr lotniczych zaatakował angił w związku z francuzami i amerykanami front Cambrai—St. Quentin. Na północnym skrzydle ataką szturm nieprzyjacielski został złamany na zachód od Cambrai, na drodze wiodącej stąd na Bouhain. Po obu stronach drogi rzymskiej prowadzącej na Le Chateau udał się przeciwnikowi wlołm do naszych linji. Natarcie to ujęliśmy.

W linji Welincourt—Elincourt i na zachód od Bouhain na południowym skrzydle mogli przeciwnik niewiele zyskać na terenie.

Walczące na południe od Montbrehain wojska odparły wszystkie ataki. Zagrożone w swoim przednim stanowisku piechoty przez wtargnięcie do środka frontu bitwy musiały wieczorem cofnąć swoje skrzydło na zachodni brzeg Fresnoy le Grand.

W Szampanji francuzi i amerykanie atakują koło Suippes i na zachód od Aisne'y. Ich ataki wśród wielkiego rozwinięcia sił, zdążyły, według znalezionych rozkazów, do przełamania dolnego frontu. Tylko po obu stronach St. Etienne wdarł się nieprzyjaciół do naszych linji. Częściowe ataki nad Aisne'y, bardzo gwałtowne ataki amerykanów na wschodnim skraju lasu Argońskiego i doliny Aire zostały odparte.

Na wschodnim brzegu Mozy przeciwnik powstrzymany został w lesie Cousin—Roye.



### Odezwa Stowarzysz. Kobietych

#### ZIEMI RADOMSKIEJ

Stowarzyszenia kobiece Ziemi Radomskiej wydały następującą wspólną odezwę:

Naród polski obecnie przeżywa jedyną może chwilę w swej historii, chwilę odbudowy

rozdartej Ojczyzny, chwilę które mogą stać się jego chlubą albo hańbą. Strzeżmy się tej ostatniej! Każda pięćdziesiątka i wszystko, co na niej jest

wzniesione przez szereg pokoleń, stanowi własność całego narodu polskiego, nie wolno tem frymarzyć.

Hańba temu, kto sprzedaje ziemię, domy, fabryki, warsztaty pracy ludziom obcym, hańba jemu i jego pokoleniom.

Dobrowolnie przestaniemy mieć Ojczyznę dla siebie, wyparci wszędzie większością głosów, staniemy się komornikami we własnym domu.

Pamiętajmy, że wróg wewnętrzny, którego hodujemy na własnym ciecie, jest groźniejszy od bagnetów miljonowej armii nieprzyjacielskiej.

Wieka wojna zmieni kartę Europy, połączy nas przemocą rozdartych, lecz jakaż siła zdola zwrócić Ojczyznę to, co dziś, za wątpliwej wartości papiery, oddane największym pasożytom naszego społeczeństwa.

My, polki niżej podpisanych Stowarzyszeń, potępiamy podobne postępowanie,

żądamy zastanowienia się i opamiętania póki czas!

Organizujmy się, twórzmy zdrową i silną opinię, która poruszyłaby całe uczciwie myślące społeczeństwo, przeciw frymarzącym dobrem Ojczyzny, aż skupią się siły całego narodu do wyrwania wszelkich warsztatów płacy i bogactw krajowych z rąk nam obcych i wrogich.

Stańmy do pracy w nowej Ojczyźnie silni i zorganizowani, aby potomkowie nie zlorzeczyli naszej pamięci.

Tak nam dopomóż Bóg!!

### Z ROSJI

**Wysiedlenie burżuazji z mieszkań.** »Mir« donosi, że w Moskwie wysiedlanie burżuazji z mieszkań w celu osiedlenia tam ludności robotniczej odbywa się bardzo intezywnie. Specjalne komisje dokonywują rewizji domów. Wysiedlanie odbywa się z nieubłaganą surowością. Represje zmuszają mieszkańców Moskwy do szukania środków uniknięcia skutków dekretu. Różne instytucje społeczne oblegane są wprost przez osoby, proszące o posady rządowe, gdyż urzędnicy sowieccy nie podlegają wysiedlaniu. Zwiększyła się również bardzo liczba opuszczających Moskwę, koleżki wyciekających przed komisariatami, udzielającymi przepustek są potwornej długości i liczą tysiące osób.

**Przeciw zajęciu Baku przez Turków.** »Izwestia« donoszą, że komisarz spraw zagranicznych, Cziczerin, wystosował notę do rządu tureckiego, protestując przeciwko zajęciu przez Turków Baku i oświadczając, że »postępowanie rządu otomańskiego faktycznie skąsowało ustalający stosunki pokojowe między Rosją a Turcją traktat brzeski«.

### Czego już dokonali amerykanie

Krytyk wojskowy »Arbeiter Zeitung« w omawianiu sytuacji wojennej podkreśla, że teraz wskutek rozszerzenia frontu daje się coraz bardziej we znaki absolutna przewaga i potęga ekspedycji amerykańskich. Przeszło milion żołnierzy amerykańskich walczy na froncie, pół miliona robotników z Ameryki było czynnych przy odbudowie zniszczonego przez odwrót Niemców terytorjum nad Sommą. Temu też należy zawdzięczać, że armja ententy tak błyskawicznie przebyła tę pustynię i na nowo rzuciła się do ataku.

Prócz tego w warsztatach wojennych pracują setki tysięcy robotników i inżynierów amerykańskich, tak, że także liczba robotników francuskich mogła wypełnić luki na froncie.

W równie olbrzymim zakresie zabrała się Ameryka do technicznej strony wojny, której dopiero teraz dała odpowiednią siłę i rozmach. Nowe linje kolejowe, zupełna przebudowa zaniedbanego portu Bordeaux

i dziesiątki tysięcy tanków, które są w użyciu na froncie, to dzieło Ameryki. Tak to Ameryka zaczyna być czynnikiem rozstrzygającym.

### SPRAWOZDANIE Komitetu Ratunkowego miasta Piotrkowa za m. Wrzesień 1918 r.

#### PRZYCHÓD:

Z komisji Aproz. w gotówce	11181 k. 56 h.
Z dobrowolnych ofiar	1909 k. 16 h.
Z przedłużenia godzin handlu	617 k. — h.
Z widowisk	3324 k. — h.
Z opłat z rzeźni miejskiej	657 k. 80 h.
Z opłat zamiast marek i bloczków	3125 k. 45 h.
Za marki	1014 k. 40 h.
Ogółem	21829 k. 37 h.

#### ROZCHÓD:

Utrzymanie jałdodajń	17926 k. 11 h.
Pomoc ochronom i szkołom	584 k. 50 h.
Pomoc doraźna	30 k. — h.
Koszta administracji	534 k. — h.
Rozdawnictwo	1881 k. — h.
Utrzymanie biura Komitetu	2245 k. 69 h.
Ogółem	23201 k. 30 h.

W jałdodajniach wydano porcji gorącego jedzenia płatnych 6319 i niepłatnych 12095 razem 18414, korzystało dziennie osób 614.

W herbaciarni wydano herbaty darmo—3158, płatnych—13921, razem 17079, korzystało dziennie osób 569.

Ogółem w miesiącu wrześniu z instytucji, utrzymywanych przez Komitet Ratunkowy, przeciętnie dziennie korzystało 1183 osób.

Wz. Prezesa Komitetu Ratunkowego *Godlewski*

## Wykłady w Szkole Fachowej

handlowej II oddział, rozpoczną się 14-go października br. Zapisy od godz. 2—5 po południu ul. Krakowska l. 24 m. 4. 1600

1843

### OGŁOSZENIE

Biuro pośrednictwa w transakcjach wszelkiego rodzaju ze stałą siedzibą w mieście Radomsku, przy ul. Krakowskiej, w domu W-go Erlicha. L. 9

**Kupno i sprzedaż** wszelkich nieruchomości, jak ziemskich tak miejskich, parcelacja majątków, lokacja pożyczek na hipoteke, kupno i sprzedaż wszelkiego rodzaju lokomobil i narzędzi rolniczych.

Transakcje Biuro moje załatwiać będzie możliwie szybko, sumiennie i solidnie, ku zadowoleniu WW. PP. interesowanych. Z poważaniem **W. Chutkiewicz**.

## Fabryka win musujących

z nowym urządzeniem i zapasami jest do sprzedania. Łaskawe oferty zwracać należy do Biura Ogłoszeń, Eduard Braun, Wiedeń I, Strobelgasse l. 2 sub. »Imprägnierte Schaumwein.« 1580

### ZAWIADOMIENIE Komisji Aprozycyjnej miasta Piotrkowa

- W sklepach Komisji Aprozycyjnej m. Piotrkowa odbywa się sprzedaż następujących towarów: 828
- W sklepie centralnym (Bykowska 73) i »Hurtowni« (Aleja 3 Maja 10).
- Bez kartek i kuponów:
1. Włoszczyzna suszona.
  2. Figi i rodzynki.
  3. Żelazne garnki i rondle.
  4. Sok owocowy.
  5. Pasta do butów.
  6. Kawa wyborowa (mieszanka prawdziwej z cykorją figową).
  7. Szuwaks.
  8. Szczotki ryżowe.
- W sklepie Centralnym i »Hurtowni«
9. 1 pudełko zapalek na kupon Nr. 1.
  9. Skarpetki.
  10. Pończochy damskie i dziecięce.
  11. Krochmal.
  12. Marmelada po 6 kor. funt.
  14. Nici i guziki.
- Dla zakładów fabrycznych i rzemieślniczych Biuro Komisji sprzedaje smar do wozów, olej mineralny i cylindrowy i t. d.
- W sklepach dzielnicowych
15. Snurowadła do obuwi.
  16. Trepki drzewiane męskie, damskie i dziecięce.
  17. Skórzane obuwie z drewnianymi podeszwami.
  18. Materiały
  19. Pantofle płócienne damskie.
  20. Podeszwy drewniane do trespów.
  21. Podkówki do butów.
  22. Zastępek pokostu po 5 kor. funt.
  23. Skóry podeszwowe i wierzchy.
  24. Kawa odżywcza.
- W składzie I. Marciocha
25. Soda do prania po ¼ fun. na 4 kupon y Nr. 7.
  26. Zapalki bez kartek po 20 hal.
  27. Peluska.
  28. Kawa odżywcza.
  29. Sól po 2 funty na 1 kupon Nr. 9.
  30. Mydło do szorowania po cenie 1 k. 60 h. za 1 kawałek, wagi około pół funta.

Do sprzedania palto damskie jesienne w dobrym stanie oraz duży kapelusz czarny włochaty, nowy. Rokszycza 16 m. 1. 1605

Do sprzedania meble z salonu, stołowego pokoju, sypialni i urządzenie kuchenne. Wiadomość, ul. Bykowska l. 60 u stróża. 1606

Do sprzedania dom drewniany z placem przy ul. Bykowskiej l. 87. Wiadomość u właściciela. 1608

Sprzedam sklep spożywczy z całkowitem urządzeniem. Wiadomość: ul. Szydłowska l. 28 u K. Rybaka. 1609

### Magistra farmacji

poszukuje zaraz apteka w mieście obwodowym w Galicji zachodniej. Korzystne warunki dla W. P. Królewskich. Zgłoszenia przyjmuje pod »Magister« biuro dzienników i ogłoszeń Marjana Hupeczyca Kraków ul. Jagiellońska 7. 1570

Z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania **Wielka Panorama Fotoplastikon** w pełnym biegu z kompletnym urządzeniem. Może prowadzić jedna osoba. Wiadomość Kaliska 20 m. 2. 1593

Poszukuję mieszkania od 2—4 pokoi Otęty w Administracji dla »T. J.« 1598

Pomocnik do gospodarstwa z pewną praktyką potrzebny zaraz. Wiadomość w aptecce W-go B. Tyca Kaliska 21 w Piotrkowie. 1604

Dom wartości 250.000 rubli sprzedam lub zamienię na majątek ziemski równej wartości. Wiadomość w składzie aptecznym S. Żarskiego. 1588

**Potrzebni chłopcy** do roznoszenia gazet. Zgłaszać się do Admin. Dziennika ul. Bykowska 71.

Do sprzedania dwie kas. pancerne ogniotrwałe. Wiadomość, ul. Kaliska 7. Hotel Wileński, u malarza Ruzgi, tamże można obejrzeć. 1576

## Nauki Handlowe

Wacław Wodzyński długoletni nauczyciel Szkół Handl. i Instytutu Handl. w Łodzi obecnie nauczyciel tutejszej Szkoły Handl. i Kursów Prakt. udziela lekcji buchalterji arytmetyki handl. i korespondencji, oddzielnie i w kompletach. Porozumień się można od 4—5 pp. ul. Połna l. 5 m. 7. 1452

Potrzebni chłopcy na praktykę do zakładu bednarskiego w Piotrkowie ul. Krakowska l. 6. Kopydłowski. Płatni od początku. 1573

Do sprzedania w Częstochowie w śródmieściu trzy piętrowy dom z oficynami, cena 800.000 marek. Do kupna potrzeba 400.000 m. Bliższych szczegółów można zasięgnąć w Administracji »Dziennika Narodowego«.

Zgubiono portfel, zawierający paszport wydany przez ck. Kom. Policji na imię Jakóba Horn, zamieszkałego przy ul. Jerozolimskiej l. 17, oraz inne dokumenty Łaskawego znalazcę uprasza się za wynagrodzeniem 500 kor. o odniesienie pod powyższym adresem. 1582

Majątek przemysłowo-rolny 10 i pół włók do sprzedania w tym młyn wodny i tryszerka gospodarstwo rybne, łaki nawodnione, 2 ogrody owocowe, budynki, inwentarz zasiewy w porządku. Bliższa wiadomość w Piotrkowie Wzajemny Kredyt prezes Bentkowski. Tam też jest zarybek karpi do sprzedania 1585.

Duży wygodnie urządzonej pokój do wynajęcia wiadomość, Krakowska 18. 1589

Zgubiono kartę tożsamości, wydaną przez C. K. Kom. Policji, na imię Uszera Cweig, zamieszkałego przy placu Targowym l. 4. Znalazcę uprasza się o zwrot takiej. 1591

### Od Administracji

Uprasza się p. Abonentów o wpłacenie prenumeraty bezpośrednio w biurze ul. Bykowska 71. Za niedoręczone pieniądze, administracja nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności.